#ZawszeCzujni

P. Z.
29.06.2021

Funkcjonariusz Straży Granicznej z placówki w Ustrzykach Górnych w dniu wolnym od służby uczestniczył w akcji ratującej zdrowie ludzkie oraz dobytek rodziny z Ustrzyk. Jako pierwszy dotarł na miejsce pożaru, ewakuował domownika, podjął akcję gaszenia i wezwał służby ratunkowe.

Sierż. szt. SG Bartosz Świderski na co dzień pełni służbę w placówce Straży Granicznej w Ustrzykach Górnych. Służąc w Bieszczadach patroluje jeden z najbardziej niedostępnych odcinków polskiej granicy. W służbie wykorzystuje pojazdy terenowe, quady i skutery śnieżne. Realizuje też patrole konne. Jest przeszkolony w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

28 czerwca br. był na dniu wolnym od służby. Jednak, jak udowodnił, prawdziwy funkcjonariusz SG… nigdy nie bierze dnia wolnego od czujności. Mundurowy zauważył gęsty dym unoszący się nad dachem jednego z domów na prywatnej posesji w Ustrzykach Dolnych. Natychmiast ruszył na ratunek. Ewakuował kobietę znajdująca się w domu i wspólnie z przybyłymi na miejsce osobami podjął akcję gaszenia. Zaalarmował Straż Pożarną. Po odcięciu zasilania wynosił dobytek mieszańców na zewnątrz budynku.

Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariusza SG oraz sąsiadów, w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń i znacznie ograniczono zasięg szkód.

akcja służb ratunkowych

Sierż. szt. SG Bartosz Świderski w patrolu konnym na granicy